



Marek Stefan

KONCEPCJE RYWALIZACJI GEOPOLITYCZNEJ USA Z FEDERACJĄ ROSYJSKĄ I CHIŃSKĄ REPUBLIKĄ LUDOWĄ W DYSKURŚIE AMERYKAŃSKICH ELIT STRATEGICZNYCH W KONTEKŚCIE ROSYJSKIEJ INWAZJI NA UKRAINĘ

STRESZCZENIE

Kryzys bezpieczeństwa w Europie, będący konsekwencją inwazji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, przyczynił się do zintensyfikowania dyskusji w amerykańskich kręgach eksperckich i politycznych na temat optymalnej strategii, którą powinny przyjąć Stany Zjednoczone w obliczu konieczności podjęcia rywalizacji z Rosją i Chińską Republiką Ludową. Zdaniem autora artykułu w dialogu amerykańskich elit wyodrębniły się trzy główne nurty mające odmienne propozycje zarządzania rywalizacją z Moskwą i Pekinem: „hegemonistyczny”, „priorytetyzacji strategicznej” i neoizolacjonizmu. Wynik tej debaty pozostaje wciąż nierozstrzygnięty, ale zdecyduje o przyszłości miejsca USA w systemie międzynarodowym.

Słowa kluczowe: Stany Zjednoczone, Rosja, ChRL, Ukraina strategia, dyskurs, elity, geopolityka, potęga

Określenie Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) oraz Rosji jako największych strategicznych wyzwań dla Stanów Zjednoczonych w Strategii Bezpieczeństwa

Narodowego z 2017 roku można uznać za symboliczny początek nowej epoki otwartej rywalizacji mocarstw¹. Zdefiniowanie obu eurazjatyckich potęg jako głównych punktów odniesienia dla amerykańskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa ułatwił ponadpartyjny konsensus elit politycznych w USA w kwestii konieczności podjęcia próby odpowiedzi na coraz bardziej asertywną, a momentami nawet agresywną politykę zarówno Moskwy, jak i Pekinu na arenie międzynarodowej. Jednak wspólna perspektywa widzenia głównych celów strategicznych nie oznaczała wypracowania przez amerykańskie elity polityczne i intelektualne zgody co do metod i narzędzi ich realizacji. Podobnie jak w okresie zimnej wojny, wraz z początkiem prezydentury Donalda Trumpa intensyfikacji uległa debata między ośrodkami intelektualnymi w Stanach Zjednoczonych na temat optymalnych dróg i działań, które Ameryka powinna podjąć, by zachować swoją pozycję światowego mocarstwa i wiodącej potęgi w obszarze transatlantyckim.

Niniejszy tekst stanowi próbę analizy i systematyzacji dyskursu amerykańskich elit intelektualnych, w tym przede wszystkim ekspertów, analityków i akademików reprezentujących główne ośrodki wiedzy w Stanach Zjednoczonych, takie jak uczelnie czy think tanki. Celem artykułu jest ukazanie szerokiego spektrum poglądów przedstawicieli wyżej wymienionych grup i próba ich usystematyzowania oraz skategoryzowania. Zdaniem autora można zaklasyfikować dużą liczbę głosów wśród amerykańskich elit intelektualnych, rozważających kwestie zarządzania rywalizacją z Rosją i ChRL, do trzech głównych grup, które na potrzeby niniejszego artykułu zostaną nazwane odpowiednio:

- stronnictwem hegemonistycznym, które wraz z rozpoczęciem rosyjskiej inwazji na Ukrainę zaczęło coraz wyraźniej opowiadać się za tzw. strategią sekwencjonowania rywalizacji z Federacją Rosyjską i ChRL;
- stronnictwem „priorytetyzacji strategicznej” opowiadającym się za przyjęciem Chin jako głównego punktu odniesienia w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa, podjęciem bardziej zdecydowanych działań w zakresie rywalizacji z ChRL oraz zmniejszeniem zaangażowania polityczno-wojskowego na innych teatrach strategicznych, w tym w Europie i na Bliskim Wschodzie;

1 *National Security Strategy of the United States of America*, <https://trumpwhitehouse.archives.gov/wp-content/uploads/2017/12/NSS-Final-12-18-2017-0905.pdf>, Waszyngton DC 2017, dostęp: 27.07.2022 r.

- stronnictwem neoizolacjonistycznym, które opowiada się za skupieniem rządu USA na rozwiązaniu narastających wewnętrznych problemów społeczno-ekonomiczno-politycznych kosztem – zdaniem reprezentantów tego środowiska – nadmiernego zaangażowania USA na arenie międzynarodowej.

Należy w tym miejscu uczynić kilka istotnych zastrzeżeń. Po pierwsze, różnienie na wyżej wymienione grupy nie pokrywa się z podziałami partyjnymi w USA. We wszystkich trzech grupach występują zarówno politycy lub intelektualiści bliscy kręgom republikańskim, jak i demokratycznym. Po drugie, choć da się wyróżnić środowiska i ośrodki opinii, które wyraźnie można przyporządkować do którejś z wyżej wymienionych grup, nie brakuje pojedynczych przykładów ekspertów i komentatorów, których poglądy ewoluowały, szczególnie w wyniku rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Po trzecie, ze względu na ograniczoną objętość niniejszego tekstu, artykuł ten powinien być traktowany jako przyczynek do szerszej dyskusji i analizy dyskursu amerykańskich elit intelektualnych na temat pożądanego kształtu wielkiej strategii (ang. *grand strategy*) USA w nadchodzących dekadach XXI wieku.

Niewątpliwie na intensyfikację debaty na temat zarządzania rywalizacją z ChRL i Federacją Rosyjską wpływ miał wzrost potęgi gospodarczej, militarnej i technologicznej Chin względem Stanów Zjednoczonych, połączony wraz z inwazją na Gruzję w 2008 z procesem powrotu Rosji do statusu mocarstwa; czego przejawem były także aneksja Krymu i wojna na wschodzie Ukrainy rozpoczęta w 2014 roku, interwencja w Syrii mająca początek w 2015 roku, a także zaangażowanie się w konflikty lokalne w Afryce (w tym w Libii) oraz interwencje w Azji Środkowej (Kazachstan 2022 r.). Zarówno Rosja, jak i Chiny na przestrzeni ostatniej dekady umacniały swój obraz w percepcji amerykańskich elit politycznych i intelektualnych jako państw rewizjonistycznych wobec postzimnowojennego systemu międzynarodowego².

Podstawowym wyzwaniem, przed którym stanęły Stany Zjednoczone w obliczu narastającej rywalizacji z Rosją i Chinami, była kwestia jednoczesnego sprostanania obu mocarstwom na dwóch krańcach Eurazji. Dylemat wyostrzyła

2 The Policy Planning Staff Office of the Secretary of State, *The elements of China Challenge*, Waszyngton DC 2020, s. 20.



pogłębiająca się współpraca między Federacją Rosyjską i ChRL w wymiarze wojskowym, gospodarczym i politycznym.

Zanim w wyniku rosyjskiej inwazji na Ukrainę w toku debaty publicznej w Stanach Zjednoczonych wykrystalizowały się wymienione wyżej środowiska (czy też nurty w dyskusji na temat przyszłego kształtu wielkiej strategii USA) należy zaznaczyć, że istniała wpływowa grupa amerykańskich intelektualistów

Podstawowym wyzwaniem, przed którym stanęły Stany Zjednoczone w obliczu narastającej rywalizacji z Rosją i Chinami, była kwestia jednoczesnego sprostania obu mocarstwom na dwóch krańcach Eurazji.

i strategów opowiadających się za zwróceniem Rosji i Chin przeciwko sobie lub przynajmniej optujących za konsekwentnym pogłębianiem różnic i podziałów między Moskwą i Pekinem w celu rozbicia wyłaniającego się coraz ściślejzego partnerstwa między obu eurazja-

tyckimi mocarstwami. Wyrazem tego podejścia był m.in. raport anonimowego autora opublikowany na łamach ośrodka Atlantic Council pod tytułem *The longer telegram. Towards a new American China strategy*³, który wprost nawiązywał do „długiego telegramu” autorstwa Georga F. Kennana przesłanego przez amerykańskiego dyplomatę pracującego na placówce w Moskwie w 1946 r., który to uważa się za fundament polityki powstrzymywania ZSRR, stanowiącej ramy dla ówczesnej powojennej wielkiej strategii Waszyngtonu. Innym przykładem podobnego głosu może być artykuł opublikowany przez Charlesa A. Kupchana, związanego z Uniwersytetem w Georgetown oraz ośrodkiem analitycznym Council on Foreign Relations, na łamach związanego z tym think-tankiem wpływowego portalu ForeignAffaires⁴.

W podobnym duchu jeszcze w 2020 roku opublikowany został list otwarty podpisany przez ponad stu amerykańskich intelektualistów pod tytułem *Czas przemyśleć naszą (amerykańską – przyp. autora) politykę wobec Rosji*. Autorzy tego apelu do decydentów politycznych w Waszyngtonie postulowali m.in. utrzymanie otwartych kanałów dialogu dyplomatycznego (w tym w kwestii stabilności

3 Anonymus, *The longer telegram. Towards a new American China Strategy*, Atlantic Council, Waszngton DC 2021.

4 Ch. A. Kupchan, *Right way split China ad Russia*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/uni- ted-states/2021-08-04/right-way-split-china-and-russia>, dostęp: 27.07.2022 r.

strategicznej), przedłużenie traktatu New START dotyczącego arsenałów nuklearnych obu mocarstw, oraz wskazywali na konieczność odejścia od paradygmatu ostrej rywalizacji z Rosją, która w opinii autorów listu sprzyjać miała zwiększaniu zależności Rosji od silniejszego partnera, czyli Chin⁵.

Należy zauważyć, że jedną z pierwszych decyzji administracji prezydenta Bidena po objęciu władzy w styczniu 2021 roku było właśnie przedłużenie traktatu New START z Rosją oraz rozpoczęcie dialogu strategicznego między obu mocarstwami w kwestii kontroli zbrojeń. Biorąc pod uwagę fakt, że wśród sygnatariuszy wspomnianego listu znalazły się postacie znane i wpływowe w amerykańskich kręgach intelektualnych i opiniotwórczych, jak Graham Allison, Joseph S. Nye, John J. Mearsheimer czy wspomniany już Kupchan, można zaryzykować hipotezę, że stanowisko to mogło mieć pewien wpływ na przyszłą demokratyczną administrację Białego Domu.

Dla porządku niniejszego wywodu warto zwrócić uwagę, że powyższe pomysły amerykańskich elit można zakwalifikować przede wszystkim do nurtu czy też środowiska określonego powyżej mianem „priorytetyzacji strategicznej”. Wspólny mianownik powyższych głosów, który nierzadko był wyrażany wprost, stanowiło przekonanie o konieczności skupienia wysiłków strategicznych na rywalizacji z ChRL i w tym celu należało ustabilizować relacje z mniej groźnym dla interesów Stanów Zjednoczonych mocarstwem, czyli Rosją, której relatywnie ograniczona potęga militarna, gospodarcza i technologiczna nie dawała realnych szans na zagrożenie Europie Zachodniej. Natomiast zwiększanie przede wszystkim militarne go zaangażowania USA w Europie, które miało miejsce od 2014 roku, w opinii przedstawicieli tego nurtu wpędzało Stany Zjednoczone w tzw. nadmierne imperialne rozciągnięcie (ang. *imperial overstretch*), czyli stan przeciążenia kolejnymi zobowiązaniami strategicznymi wobec partnerów w różnych oddalonych od siebie częściach świata⁶.

By uzupełnić kreślony tu obraz dyskursu amerykańskich elit strategicznych w kwestii równoczesnego zarządzania rywalizacją z Rosją i Chińską Republiką

5 R. Gottemoeller, T. Graham, F. Hill i in., *It's Time to Rethink Our Russia Policy*, <https://www.russiamatters.org/analysis/its-time-rethink-our-russia-policy>, dostęp: 29.07.2022 r.

6 M. Stefan, *W obliczu „Pułapki Kindlebergera”*. *Transformacja systemu światowego, kryzys amerykańskiej potęgi i ich wpływ na bezpieczeństwo Europy*, w: *Europa Środkowa i Wschodnia. Dekady wolności – czas przemian*, Wydawnictwo Naukowe FNCE, Poznań 2021, s. 268-291.

Ludową, warto wskazać, jak na tle omawianych tu poglądów plasowało się podejście administracji prezydent Bidena od początku jego kadencji do 24 lutego 2022 r. Z perspektywy czasu można bowiem zaryzykować tezę, że amerykańska dyplomacja w tym okresie szukała pół porozumienia i odprężenia w relacjach z Moskwą, czego przykładem może być m.in. wspomniane już przedłużenie traktatu New START i rozpoczęcie dialogu między obu mocarstwami na temat stabilności strategicznej i kontroli zbrojeń. Szczytowym momentem tego procesu było spotkanie prezydentów Bidena i Putina w Genewie w czerwcu 2021 roku. Nie przyniosło ono jednak oczekiwanych przez USA rezultatów, a od jesieni tamtego roku wraz z ćwiczeniami rosyjskich sił zbrojnych „Zapad-21” rozpoczął się kryzys bezpieczeństwa w Europie Wschodniej, który zakończył się inwazją Federacji Rosyjskiej na Ukrainę.

Należy zauważyć, że próbom dialogu i normalizacji stosunków z Rosją towarzyszyło równoległe pogarszanie się relacji między Stanami Zjednoczonymi i ChRL, której stan dobrze obrazują wydarzenia podczas spotkania delegacji obu mocarstw w marcu 2021 roku w Anchorage na Alasce. W następstwie agresywnej wymiany stanowisk między dyplomatami obu stron administracja Bidena nie wycofała się z nałożonych przez prezydenta Trumpa taryf celnych na chińskie towary i podjęła szereg decyzji o zaostrzeniu kontroli eksportu zaawansowanych technologii do Chin oraz zawiązała pakt bezpieczeństwa z Wielką Brytanią i Australią (AUKUS), który w optyce Pekinu był kolejnym po formacie QUAD przejawem polityki powstrzymywania Chin w wykonaniu USA⁷.

Uprawnioną wydaje się zatem teza, że administracja Bidena przez pierwsze (ponad) pół roku swojego urzędowania, choć w warstwie deklaratywnej wpisywała się w nurt określony w tej pracy jako „hegemonistyczny”, ze względu na praktykę zarządzania rywalizacją z Rosją i Chinami plasuje się bliżej stronnictwa „priorytetyzacji strategicznej”, postulującego skupienie sił i zasobów Stanów Zjednoczonych na powstrzymaniu Chin.

Wraz z pogarszaniem się sytuacji geopolitycznej w Europie Wschodniej w związku z kolejną fazą silnej presji polityczno-militarnej na Ukrainę ze strony

7 L. Shumei, H. Yuwei, *AUKUS plan to expedite Australia's nuclear sub construction an act of nuclear proliferation under 'naval nuclear propulsion' cover: Chinese mission to UN*, <https://www.globaltimes.cn/page/202209/1276076.shtml>, dostęp: 15.10.2022 r.

Rosji, której początek miał miejsce wiosną 2021 roku, głosy tej części amerykańskich elit, które opowiadały się za jakąś formą normalizacji stosunków z Rosją, stopniowo zaczynały być równoważone przez co najmniej równie silnie obecne w głównym nurcie debaty publicznej w USA głosy opowiadające się za bardziej asertywną postawą Stanów Zjednoczonych wobec Rosji i Chin równocześnie.

Fundamentem myślenia tej części amerykańskich elit intelektualnych jest przekonanie, że USA nie powinny dopuścić do rewizji *status quo* trwającego od zakończenia zimnej wojny, którego istotnym elementem są zobowiązania Waszyngtonu, przede wszystkim w ramach NATO i wobec partnerów w Azji. Z punktu widzenia zwolenników tego podejścia należy równolegle starać się powstrzymać rewizjonistyczną politykę Rosji i Chin, odpowiednio w Europie i w Azji. Argumentują oni, że utrata przez Waszyngton sojuszniczej wiarygodności na jednym teatrze może skutkować „efektem domina” w postaci upadku stworzonej przez Amerykanów architektury bezpieczeństwa w innej części Eurazji.

Z punktu widzenia zwolenników tego podejścia należy równolegle starać się powstrzymać rewizjonistyczną politykę Rosji i Chin, odpowiednio w Europie i w Azji.

Ta silna skłonność sporej części amerykańskich elit politycznych i intelektualnych do kierowania się w polityce zagranicznej i polityce bezpieczeństwa przede wszystkim imperatywem utrzymania wiarygodności sojuszniczej, a nie koniecznością priorytetyzacji kierunków strategicznego zaangażowania, ma swoje korzenie w początkach zimnej wojny.

Amerykański historyk zajmujący się okresem zimnej wojny, John Lewis Gaddis, w swoim dziele pod tytułem *Strategie powstrzymywania* (2005 r.), opisującym kształtowanie się i ewolucję polityki USA wobec ZSRR, wskazuje, że powyższy pogląd ugruntował się w amerykańskich elitach politycznych w czasach administracji Trumana, w okresie kryzysu na Półwyspie Koreańskim. Jak pisze Gaddis:

[...] w Waszyngtonie zapanowała wówczas zgoda co do tego, że postrzegana dotychczas jako strefa peryferyjna Korea – poprzez niespodziewany atak komunistycznego reżimu z północy na południe – nabrała znaczenia w kontekście amerykańskiej wiarygodności, której nie można było wystawić na szwank.

Dalej Gaddis przytacza jedną z wypowiedzi prezydenta Trumana, który miał stwierdzić: „Brak reakcji na agresję w Korei będzie stanowić zachętę do nowych tego typu działań w innym miejscu. [...] Nie możemy żywić nadziei na utrzymanie naszej wolności, jeśli jest ona deptana gdzie indziej”⁸.

To podejście USA do zaangażowania w różnych częściach świata w okresie zimnej wojny znalazło swój ostateczny kształt w tzw. teorii domina. Ukształtowana w czasach prezydentury Eisenhowera teoria zakładała, że jeśli jeden kraj w danym regionie znajdzie się pod wpływem komunizmu, sąsiednie kraje podążą za nim w efekcie domina. Teoria domina była wykorzystywana przez kolejne administracje Stanów Zjednoczonych podczas zimnej wojny, aby uzasadnić potrzebę amerykańskiej interwencji na całym świecie.

Ukształtowana w czasach prezydentury Eisenhowera teoria zakładała, że jeśli jeden kraj w danym regionie znajdzie się pod wpływem komunizmu, sąsiednie kraje podążą za nim w efekcie domina.

Rosyjska inwazja na Ukrainę oraz dotychczasowa odpowiedź na nią ze strony USA mogą wskazywać, że obecnie zarówno aktualna administracja w Białym Domu, jak i niemała część elit politycznych w Kongresie, bliska jest poglądom formułowanym

w środowisku określonym w tym artykule jako „hegemonistyczne”. Strategię, jaką w obecnych realiach geopolitycznych proponują przedstawiciele tego nurtu, jest „sekwencjonowanie” rywalizacji z Rosją i Chinami. Za najbardziej spójny i wyczerpujący opis tej strategii uznać można raport autorstwa Aarona Wessa Mitchella, byłego wysokiej rangi urzędnika Departamentu Stanu w administracji prezydenta Trumpa, który pierwotnie został napisany na zlecenie *Office of Net Assessment* wewnętrznego think tanku Pentagonu, a następnie został upubliczniony na łamach portalu ośrodka analitycznego *The Marathon Initiative* oraz w formie skróconej m.in. na łamach portalu *Foreign Policy*⁹.

8 J. L. Gaddis, *Strategie powstrzymywania*, przeł.: P. Ostaszewski, Książka i Wiedza, Warszawa 2007, s. 41-43.

9 A.W. Mitchell, *Strategic Sequencing: How Great Powers Avoid Multi-Front War*, https://www.themarathoninitiative.org/wp-content/uploads/2022/02/ONA-Report_Mitchell_TMI_FINAL-220214.pdf, dostęp: 29.07.2022 r.

Kluczowym czynnikiem w analizie Mitchella jest czas. Jak bowiem twierdzi:

Władimir Putin, decydując się na eskalację konfliktu z Ukrainą i zaognienie relacji z NATO, w sytuacji gdy chińskiemu wojsku brakuje jeszcze kilku lat do zakończenia modernizacji niezbędnej do podjęcia zdecydowanych działań przeciwko Tajwanowi, stworzył Stanom Zjednoczonym szansę na uporządkowanie swoich spraw w Europie, aby w razie przyszłego kryzysu w Azji dysponować większymi możliwościami działania w konfrontacji z Chinami.

Mitchell odrzuca możliwość polityki ustępstw wobec Rosji kosztem Europy Środkowo-Wschodniej i Ukrainy, szczególnie w obecnych okolicznościach. Jak wskazuje:

Nawet gdyby Putin dotrzymał warunków – a z pewnością tego nie zrobi – praktycznym rezultatem byłoby po prostu przesunięcie linii konfrontacji z Rosją na zachód, do granic Polski i Rumunii. A ponieważ te państwa, w przeciwieństwie do Ukrainy, są sojusznikami NATO, Stany Zjednoczone będą musiały wysłać jeszcze więcej wojska, gdy następnym razem dojdzie do kryzysu. To z kolei nie pozwoli Waszyngtonowi przekierować w dłuższym okresie większości sił i środków na Indo-Pacyfik¹⁰

Mitchell zwraca jednak uwagę, że rosyjska inwazja na Ukrainę stworzyła okazję do jeszcze mocniejszych nacisków ze strony Waszyngtonu wobec europejskich sojuszników, by ci wzięli większą odpowiedzialność za własne bezpieczeństwo i obronę. Jaki powinien być zatem cel amerykańskiej polityki wobec Rosji? Jak twierdzi amerykański analityk, Stany Zjednoczone muszą na różne sposoby i zdecydowanie wspierać Ukrainę m.in. poprzez dostawy zaawansowanego uzbrojenia, tak jak czyniły to podczas sowieckiej interwencji w Afganistanie, wspierając tamtejszych mudżahedinów. Cel Stanów Zjednoczonych byłby w opinii Mitchella następujący:

10 A. W. Mitchell, *Putin's Invasion Could Be a Strategic Opportunity*, <https://foreignpolicy.com/2022/02/23/russia-ukraine-putin-war-invasion-strategy-biden/>, dostęp: 29.07.2022 r.

Opcją dla Stanów Zjednoczonych jest doprowadzenie do znaczącej porażki Rosji z Ukraincami – porażki tak znaczącej, że zmusi ona Putina nie tylko do wycofania się, ale także do przemyślenia całej jego polityki zagranicznej.

Jak dodaje: „Celem nie byłoby tylko powstrzymanie Rosji na Ukrainie, ale skłonienie Putina do gruntownego przewartościowania kosztów i korzyści preferowanej przez niego linii ekspansji na zachód i skierowania uwagi (Rosji – przyp. aut.) na wschód¹¹.

Konkludując swoje przemyślenia, Mitchell pisze, że Stany Zjednoczone mają obecnie szczęście, że w tej chwili Chiny jeszcze nie są w stanie wykorzystać kryzysu w Europie w celu zdławienia niezależności Tajwanu, bo z równoczesnym kryzysem po obu stronach Eurazji szeroko pojęty Zachód i USA mogłyby sobie nie poradzić. Jednak jak dodaje: „następnym razem Stany Zjednoczone mogą nie mieć tyle szczęścia”¹².

Potrzebę utrzymania przez USA strategicznego zaangażowania zarówno na teatrze europejskim, jak i azjatyckim głosi także m.in. Andrew A. Michta, dziekan Kolegium Studiów Międzynarodowych i Bezpieczeństwa w Europejskim Centrum Studiów nad Bezpieczeństwem im. George’a C. Marshalla. W jednym ze swoich artykułów opublikowanych tuż przed rosyjską inwazją na Ukrainę wskazywał, że Stany Zjednoczone nie mogą porzucić „wektora atlantyckiego”, tak jak nie mogły zlekceważyć regionu Pacyfiku podczas zimnej wojny. Michta twierdzi, że rezygnacja Waszyngtonu z zaangażowania na którymś z tych teatrów oznaczałaby odwrócenie efektów dwóch wieków wzrostu znaczenia USA na arenie międzynarodowej. Jak pisał: „Tak samo jak Europa jest bramą Ameryki do Eurazji, tak samo wyspy Japonii i Tajwanu na Pacyfiku, Półwysep Koreański i kontynent australijski są niezatapialnymi lotniskowcami ustawionymi u wybrzeży Chin i Rosji”¹³.

Obecne w amerykańskiej elicie strategicznej napięcie między koniecznością utrzymania wiarygodności sojuszniczej za wszelką cenę a wymogiem priorytetyzacji kierunków politycznego i wojskowego zaangażowania dobrze oddaje artykuł

11 Tamże.

12 Tamże.

13 A. Michta, *Ukraine Proves 'Asia Vs. Europe' Is A False US Foreign Policy Choice*, <https://www.19fortyfive.com/2022/02/ukraine-proves-asia-vs-europe-is-a-false-us-foreign-policy-choice/>, dostęp: 29.07.2022 r.

doświadczonego amerykańskiego dyplomaty Jamesa Dobbinsa, byłego zastępcy sekretarza stanu ds. Europy, a obecnie analityka w rządowym ośrodku RAND Corporation. W opublikowanym jeszcze przed rosyjską inwazją na Ukrainę, ale w szczycie rosyjskiej presji polityczno-militarnej na ten kraj (a także wobec NATO Dobbins wskazuje, że „podjęcie się obrony kolejnego z sąsiadów Rosji, przy jej zdecydowanym sprzeciwie, byłoby rzeczywiście nowym, poważnym obciążeniem dla Stanów Zjednoczonych”, szczególnie w obliczu kurczących się zasobów i priorytetu rywalizacji z Chinami. Jednak za chwilę dodaje:

Nawet jeśli przyjąć, że polityka otwartych drzwi NATO jest anachroniczna i niebezpieczna, to porzucenie jej w obecnych okolicznościach może być jeszcze bardziej niebezpieczne. Zamknięcie drzwi NATO mogłoby uchronić Ukrainę przed rosyjską inwazją, a nawet umożliwić jej odzyskanie części utraconego terytorium. Niemniej jednak przyjęcie takiej postawy pod presją Rosji zostałyby zinterpretowane, nie tylko przez samych Ukraińców, jako porzucenie. Wkrótce po wycofaniu się USA i NATO z Afganistanu byłby to kolejny druzgocący cios dla amerykańskiej wiarygodności i spójności NATO, że dalsza obrona przestarzałej polityki i pusta obietnica przyszłego członkostwa może wydawać się lepszym rozwiązaniem.¹⁴

Ten ostatni argument zbieżny jest z poglądami innej, rosnącej w siłę grupy polityków i ekspertów w Waszyngtonie. To drugie wśród amerykańskich elit strategicznych stronnictwo postulujące bardziej powściągliwą politykę zagraniczną i bezpieczeństwa w wykonaniu Waszyngtonu. Argumentuje ono, że konieczne jest dokonanie priorytetyzacji kierunków strategicznego zaangażowania USA, gdzie pierwszorzędną rolę powinien odgrywać Indo-Pacyfik i polityka powstrzymywania Chin. W tym celu należy ograniczyć amerykańskie zaangażowanie również w Europie – albo poprzez stabilizację relacji z Rosją nawet kosztem państw takich jak Ukraina czy Gruzja, albo cedując na europejskie państwa NATO niemal całą odpowiedzialność za ich własne bezpieczeństwo i prowadzenie przez nie samodzielnie polityki powstrzymywania Rosji.

Koncentrację amerykańskich wysiłków na polityce powstrzymywania Chin kosztem zaangażowania w innych częściach globu, w tym także w Europie,

14 J. Dobbins, *Should NATO Close Its Doors?*, <https://www.rand.org/blog/2022/02/should-nato-close-its-doors.html>, dostęp: 30.07.2022 r.

postuluje m.in. Elbridge A. Colby, były zastępca asystenta sekretarza obrony do spraw strategii i rozwoju sił zbrojnych w administracji Trumpa i jeden z autorów Strategii Obrony USA z 2018 roku. Obok Oriany SkylarMastro to właśnie Colby jest jednym z najbardziej aktywnych medialnie przedstawicieli środowiska „priorytetyzacji strategicznej”. Twierdzi on, że obecna sytuacja, w której USA ponoszą główny ciężar utrzymania europejskiej architektury bezpieczeństwa, jest nie do utrzymania. Colby twierdzi, że jeśli Stany Zjednoczone zdecydują się na trwałe zwiększenie obecności wojskowej na wschodniej flance NATO w związku z kryzysem wokół Ukrainy, mogą zaszkodzić efektywnej polityce powstrzymywania Chin, wymagającej coraz większych kosztów i zaangażowania zasobów, które nie mogą być przeznaczane na dalsze priorytety¹⁵. Colby wprost stwierdza, że zwiększenie przez Waszyngton wojskowej obecności w Europie może wręcz przyspieszyć decyzję Chin o ataku na Tajwan. Jak podkreśla:

Amerykanie i nasi sojusznicy muszą zmierzyć się z rzeczywistością: nie mamy i nie będziemy mieć wystarczająco dużej armii, aby trwale zwiększyć zaangażowanie w Europie i mieć równocześnie szansę na odbudowanie naszej przewagi w Azji przeciwko Chinom. Musimy ustalić priorytety. Argumenty, które nie biorą tego pod uwagę, są mylące.¹⁶

Colby przekonuje, że jeśli teraz USA nie skłoni europejskich partnerów w NATO do wzięcia większej odpowiedzialności za ich własne bezpieczeństwo i nie przekieruje niemal całości swojego zaangażowania na Indo-Pacyfik, Waszyngton może czekać szok porównywalny z efektem kryzysu sueskiego w 1956 r., który stał się symbolem końca imperialnej ery Wielkiej Brytanii i Francji¹⁷.

Trzecie środowisko czy też nurt w debacie publicznej w USA, toczącej się wokół kwestii transformacji polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, na potrzeby niniejszej pracy nazwany neoizolacjonistycznym, skupia

15 E. Colby, O. S. Mastro, *Ukraine Is a Distraction From Taiwan*, <https://www.wsj.com/articles/ukraine-is-a-distraction-from-taiwan-russia-china-nato-global-powers-military-invasion-jinping-biden-putin-europe-11644781247>, dostęp: 30.07.2022.

16 E. Colby, *Zeitenwende - German Defence Policy in an Era of Great Power Conflict*, <https://live-the-marathon-initiative.pantheonsite.io/wp-content/uploads/2022/06/Elbridge-Colby-Berlin-Keynote-Remarks-06-21-2022-1.pdf>, dostęp: 30.07.2022 r.

17 Tamże.

tych przedstawiciele amerykańskich elit, którzy opowiadają się za ograniczeniem roli Ameryki w świecie na wszystkich teatrach zaangażowania i skupieniu się na rozwiązaniu piętrzących się problemów wewnętrznych. Do tych ostatnich zaliczane są przede wszystkim pogłębiające się rozwarstwienie społeczne i polaryzacja polityczna, upadek klasy średniej, rosnący dług publiczny, zaniedbania infrastrukturalne i zły stan usług publicznych. Przykładem wpływowego przedstawiciela amerykańskich elit, którego poglądy wpisują się w wyżej zarysowane ramy, jest Francis Fukuyama. Twierdzi on wprost, że utrzymanie przez USA wpływów na arenie międzynarodowej zależy od rozwiązania w pierwszej kolejności problemów wewnętrznych¹⁸.

Ośrodkiem intelektualnym skupiającym niemałą liczbę przedstawicieli nurtu neoizolacjonistycznego jest m.in. Quincy Institute of Responsible Statecraft. Przedstawiciele tego ośrodka analitycznego wskazują, że system międzynarodowy na przestrzeni ostatnich dekad ewoluował z porządku jednobiegunowego, gdzie dominującą rolę po zakończeniu zimnej wojny miały Stany Zjednoczone, w kierunku wielobiegunowego, z kilkoma rosnącymi w siłę mocarstwami regionalnymi. Równolegle rosła skala problemów globalnych, na czele ze zmianami klimatycznymi i związaną z nimi konieczną transformacją energetyczną, co wymusza – zdaniem przedstawicieli tego nurtu – większą gotowość do współpracy między mocarstwami, a zatem zwiększenia roli Departamentu Stanu kosztem zbyt silnej pozycji Pentagonu w polityce zagranicznej USA¹⁹.

Należy podkreślić, że głos neoizolacjonistów w amerykańskiej debacie publicznej wzmocniły wydarzenia z sierpnia 2021 roku, które miały miejsce podczas wycofywania się sił USA i NATO z Afganistanu po upadku rządu w Kabulu. Sposób przeprowadzenia tej operacji stał się dla przedstawicieli tego nurtu pretekstem do podkreślania fiaska polityki „interwencjonizmu” i dominacji czynnika militarnego w polityce zagranicznej, który w ich opinii niemal zastąpił klasyczną dyplomację²⁰.

18 F. Fukuyama, *Francis Fukuyama on the end of American hegemony*, <https://www.economist.com/the-world-ahead/2021/11/08/francis-fukuyama-on-the-end-of-american-hegemony>, dostęp: 30.07.2022 r.

19 G. Adams, *Responsible Statecraft Requires Remaking America's Foreign Relations Tool Kit*, <https://quincyinst.org/report/responsible-statecraft-requires-remaking-americas-foreign-relations-tool-kit/>, dostęp: 30.07.2022 r.

20 Tamże.

W nurt poglądów neoizolacjonistycznych wpisują się także działania i wypowiedzi najbardziej radykalnych przedstawicieli amerykańskiej klasy politycznej i świata mediów, którzy obecni są zarówno w partii republikańskiej, jak i demokratycznej czy w środowiskach opiniotwórczych kojarzonych z jednym lub drugim ugrupowaniem. W tym ostatnim ugrupowaniu można wyróżnić m.in. poglądy głoszone przez senatora Berniego Sandersa, który choć potępił rosyjską inwazję na Ukrainę i poparł nałożenie sankcji na Federację Rosyjską, to przed 24 lutego był otwarcie sceptyczny wobec zwiększania militarnego wsparcia dla Kijowa w postaci dostaw uzbrojenia, podkreślając, że konieczne jest uniknięcie wojny za wszelką cenę i w tym celu Stany Zjednoczone muszą poszukiwać kompromisu z Rosją na płaszczyźnie dyplomatycznej²¹.

Przykładem wpływowego, utożsamianego ze skrajnie prawicową częścią środowiska partii republikańskiej, komentatora politycznego, którego poglądy wpisują się nurt neoizolacjonistyczny, jest Tucker Carlson. Ten związany ze stacją telewizyjną Fox News dziennikarz znany jest z krytyki zaangażowania USA w zagraniczne interwencje zbrojne, a od czasu rosyjskiej inwazji na Ukrainę wielokrotnie opowiadał się przeciwko wspieraniu przez Stany Zjednoczone rządu w Kijowie²².

W kontekście trwającej wojny na Ukrainie doszło do pewnego zbliżenia poglądów między częścią przedstawicieli środowiska „priorytetyzacji strategicznej” a neoizolacjonistami. W obu grupach na łamach portali i mediów w Stanach Zjednoczonych coraz częściej formułowane były opinie o konieczności jak najszybszego rozpoczęcia rozmów pokojowych²³ i zakończenia konfliktu na Ukrainie, by nie doprowadzić do jego rozlania się na inne państwa regionu lub eskalacji do poziomu wymiany nuklearnej²⁴. Podział opinii w nurcie „priorytetyzacji strategicznej” dobrze obrazują poglądy wyrażane m.in. przez wspomnianego już

21 B. Sanders, *We must do everything possible to avoid an enormously destructive war in Ukraine*, <https://www.sanders.senate.gov/op-eds/we-must-do-everything-possible-to-avoid-an-enormously-destructive-war-in-ukraine/>, dostęp: 30.07.2022 r.

22 D. W. Drezner, *Tucker Carlson's bizarre theory of the war in Ukraine*, <https://www.washingtonpost.com/outlook/2022/05/03/tucker-carlsons-bizarre-theory-war-ukraine/>, dostęp: 30.07.2022 r.

23 S. Charap, J. Shapiro, *The U.S. and Russia Need to Start Talking Before It's Too Late*, <https://www.nytimes.com/2022/07/27/opinion/ukraine-russia-us-diplomacy.html>, dostęp: 30.07.2022 r.

24 G. Allison, *Would Putin's Russia Really Nuke Ukraine?*, <https://nationalinterest.org/feature/would-putin%E2%80%99s-russia-really-nuke-ukraine-201982>, dostęp: 30.07.2022 r.

Colby'ego, który opowiada się za polityką wspierania Ukrainy w walce z rosyjską agresją, ale podkreśla, że główny ciężar w obszarze pomocy militarnej i dostaw sprzętu powinny przejąć europejskie państwa NATO. Pogląd ten nabiera szczególnej wagi w obecnych okolicznościach w związku z zaostrzeniem rywalizacji amerykańsko-chińskiej w kontekście napięć wokół Tajwanu, których bezpośrednią przyczyną była wizyta Speaker Izby Reprezentantów Kongresu Nancy Pelosi²⁵.

Niewątpliwie, obecnie trwający kolejny etap wojny rosyjsko-ukraińskiej rozpoczętej w 2014 roku wpłynął na zintensyfikowanie debaty w amerykańskich kręgach politycznych, intelektualnych i analitycznych na temat pożądanego kształtu amerykańskiej wielkiej strategii w nadchodzących dekadach. Kwestie takie jak wynik tej dyskusji i to, które z wyżej zarysowanych stanowisk zdominuje główny nurt debaty publicznej w Stanach

Zjednoczonych, są nierozstrzygnięte. Niemniej, waga tego procesu dla przyszłości pozycji USA na arenie międzynarodowej jest nie do przecenienia i będzie rzucać bezpośrednio także na bezpieczeństwo sojuszników i partnerów USA, w tym Polski.

Obecnie trwający kolejny etap wojny rosyjsko-ukraińskiej rozpoczętej w 2014 roku wpłynął na zintensyfikowanie debaty w amerykańskich kręgach politycznych, intelektualnych i analitycznych na temat pożądanego kształtu amerykańskiej wielkiej strategii

BIBLIOGRAFIA

- [1] Anonimus, *The longer telegram. Towards a new American China Strategy*, Atlantic Council, Waszngton DC 2021.
- [2] Dobbins J., *Should NATO Close Its Doors?*, <https://www.rand.org/blog/2022/02/should-nato-close-its-doors.html>, dostęp: 30.07.2022 r.
- [3] Gaddis L. J., *Strategie powstrzymywania*, przeł. P. Ostaszewski, Książka i Wiedza, Warszawa 2007.

25 E. Colby, *America Must Prepare for a War Over Taiwan Being Ready Is the Best Way to Prevent a Fight With China*, <https://www.foreignaffairs.com/united-states/america-must-prepare-war-over-taiwan>, dostęp: 11.08.2022 r.



- [4] Gottemoeller R., Graham T., Hill F. i in., *It's Time to Rethink Our Russia Policy*, <https://www.russiamatters.org/analysis/its-time-rethink-our-russia-policy>, dostęp: 29.07.2022 r.
- [5] Kupchan A. Ch., *Right way split China and Russia*, <https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/2021-08-04/right-way-split-china-and-russia>, dostęp: 27.07.2022 r.
- [6] Michta A., *Ukraine Proves „Asia vs. Europe” Is A False US Foreign Policy Choice*, <https://www.19fortyfive.com/2022/02/ukraine-proves-asia-vs-europe-is-a-false-us-foreign-policy-choice/>, dostęp: 29.07.2022 r.
- [7] Mitchell W. A., *Strategic Sequencing: How Great Powers Avoid Multi-Front War*, https://www.themarathoninitiative.org/wp-content/uploads/2022/02/ONA-Report_Mitchell_TMI_FINAL-220214.pdf, dostęp: 29.07.2022 r.
- [8] *National Security Strategy of the United States of America*, <https://trumpwhitehouse.archives.gov/wp-content/uploads/2017/12/NSS-Final-12-18-2017-0905.pdf>, Waszyngton DC 2017, dostęp: 27.07.2022 r.
- [9] Stefan M., *W obliczu „Pułapki Kindlebergera”. Transformacja systemu światowego, kryzys amerykańskiej potęgi i ich wpływ na bezpieczeństwo Europy*, w: *Europa Środkowa i Wschodnia*. [w:] *Dekady wolności – czas przemian*, Wydawnictwo Naukowe FNCE, Poznań 2021.
- [10] The Policy Planning Staff Office of the Secretary of State, *The elements of China Challenge*, Waszyngton DC 2020, s. 20.



CONCEPTS OF US GEOPOLITICAL RIVALRY WITH THE RUSSIAN FEDERATION AND THE PEOPLE'S REPUBLIC OF CHINA IN THE DISCOURSE OF US STRATEGIC ELITES IN THE CONTEXT OF THE RUSSIAN INVASION OF UKRAINE

ENGLISH SUMMARY

The security crisis in Europe, a consequence of the Russian Federation's invasion of Ukraine, has contributed to an intensification of the discussion in American expert and political circles about the optimal strategy to be adopted by the United States in the face of the need to take on the rivalry with Russia and the People's Republic of China. In the dialogue among US elites on this issue, three main currents have emerged, according to the author of this article, with different proposals for managing the rivalry with Moscow and Beijing: "hegemonic", "strategic prioritisation" and neo-isolationism. The outcome of this debate is still undecided, but will determine the future of the US place in the international system.

Keywords: United States, Russia, PRC, Ukraine strategy, discourse, elites, geopolitics, power



Marek Stefan

Kolegium Nauk o Polityce i Administracji Szkoły Doktorskiej UW.

Doktorant w Kolegium Nauk o Polityce i Administracji Szkoły Doktorskiej UW. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się na tematyce rywalizacji mocarstw w Eurazji, szczególnie USA i ChRL w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, oraz geopolityce. Zastępca redaktora naczelnego magazynu „Układ Sił”. Autor opracowania pism geopolitycznych Eugeniusza Romera wydanych nakładem Nowej Konfederacji w 2021 r.